

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 5 MAJA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Wilno, dnia 4 maja.

Dnia 29 przeszłego miesiąca przybyli tu: JWW. Jenerał Porucznicy, Hrabia *Pahlen* i Hrabia *Finkirchen* z Kurlandyi. Ostatni nazajutrz wyjechał za granicę. JW. Jenerał Porucznik *Borozdyn* i goniec *Fiedorow* przejechali z *Petersburga* do *Warszawy*.

Dnia 1 t. m. przejechał tędy z *Witebska* do *Lidy*, JW. Jenerał Porucznik *Weljaminow*, a JW. Jenerał Porucznik Hrabia *Pahlen* wyjechał do *Kowna*: Adjutant Hrabiego *Ożarówskiego*, Rotmistrz gwardyi *Zybin* z *Petersburga*, do miejsca pobytu Najjaśniejszego Cesarza Jegomości. Wczora przybył tu z *Petersburga* Podpółkownik *Koczubey*.

D. 5 weszła tu 28ma kompanija artylleryi konney, i po przenocowaniu w dalszą udała się podróż.

Kurs tutejszy: Rubel srebrny, rub. 4 i kop. 80 ass.; Dukat, rub. 14 i kop. 65 ass.; Imperyał, rub. 44 ass.

Gazeta petersburská, *Poczta Północna*, umieściła z *Petersburga*, pod dniem 24 kwietnia: „Należący do Kollegium interessów zagranicznych, Radzca nadworny, *Dymitr Bantysz Kamiński*, náyłaskawiey mianowany Kamerjunkerem Dworu Jego Cesarzkiego Mości.

Za uczynione postępy w utrzymywaniu plantacyi jedwabiu, w latach 1811 i 1812; Głowa miasta *Saratowa*, *Wolkow*, otrzymał oświadczenie náywyższego ukontentowania, za udoskonalenie plantacyi tego miasta, za ofiarowanie dwóch pijemonckich machin do kręcenia jedwabiu, i za podjęte koszta na podróż z *Astrachania* do pomienionéy plantacyi, dla uczynienia znaiącego sposób pielęgnowania jedwabników; gubernii czernichowskiéy, kolonii białowieżkiéy: kolonista *Sztumif*; karasubazarski mieszkaniec *Grek*, *Szyszko Oglu*, i skarbowy przadca jedwabiu, *Jeorgianin*, *Alexy Abramow*, udarowani złotemi medalami, dla noszenia na szyi, na czerwónéy wstędze, za należyte utrzymywanie obszernych u siebie założonych plantacyi, i zbieranie znaczney ilości jedwabiu, jakotéż za wyuczenie drugich; gubernii tauryckiéy, *Greczyn*, *Juzbut-Ali*, gubernii kaukázkiéy kozacy, *Jan Czernikow* i *Andrzey Szyszkin*, włościanie *Jermolay Chudiakow* i *Maysiey Kowalenko*, udarowani wielkimi medalami srebrnymi, za rozszerzenie znacznych plantacyi i zbieranie jedwabiu; nakoniec: *Ormianom Natchiczywańskim*, *Owanesowu* i *Symawonowu*, dano pieniężne nagrody, pierwszemu za wyrobienie 54, a drugiemu 21 fun. jedwabiu.

Daléy w téjże gazecie czytamy: że ostatnich dni marca przechodziło przez *Tulę* uzbrojenie kazańskie.

Dnia 5 kwietnia jechał z *Petersburga* przez *Czerlichów* JW. Jenerał jazdy *Rajewski*.

Wieczorem d. 4 kwietnia przejeżdżał przez *Mozyrz* JW. Radzca *Tayny* i Senator *Siwers*, udając się w dalszą podróż, traktem do *Radziwillowa*.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, donosi z *Wiednia*, pod 25 kwietnia: „Przechody C. K. regimentów są bardzo znaczne. Od 17 przeszłego miesiąca do dnia pozawczorayszego, przybyły tu, i do dalsze-

go przeprzeżenia swego wyruszyły, regimenta c. k. p. *Arcey-Xięcia Ludwika*, *W. Xiążęcia Toskańskiego*, *Lindenau*, *Coburg*, *Katschera*, i *Cesarzski*; pierwszy, szwarty i dwónasty batalion strzelców; bataliony grenadyerskie *Frischa* i *Sieglera*; a z kawaleryi: regiment ulanów *Rosenberga*; regiment kuryssyerów *Ceserza*; regiment huzarów *Arcey-Xięcia Ferdynanda*, welici huzarów *Palatyna*.

Z tutejszey załogi, wyszły także do służby polowéy: 9 batalionów grenadyerów, regimenta piechoty Cesarza *Alexandra* i *Collaredo-Mannsfeld*; regiment kuryssyerów *Konstantego* i regiment ulanów *Schwarzenberga*. Woyska te, przed wyściem swoim, zawsze występowały przy wejściu do *Frateru*, albo na stoku wałów dla odbycia rewii, na której się często J. C. K. Mość, i niektórzy z obecnych tu Monarchów znajdowali. Dnia 18, kiedy wychodziły piesze regimenta, Cesarza *Alexandra* i *Hieronima Collaredo*, N. Cesarz Jegomość Rossyyski, w mundurze półkownikowskim, na czele regimentu swego, przywitał náyłaskawszego Cesarza naszego, i szpadą przed nim salutował. N. Cesarzowa Jejmość, obecni tu Królowie i Xiążęta, Prezydent nadwornéy Rady wojennéy, *Feldmarszałek Xię Schwarzenberg*, i dowódzcy w *Austrii* Jenerał, *Feldmarszałek* i *Gubernator wojenny*, *Xiążę Wirtemberski*, z licznym orszakiem cudzoziemskich i krajowych Jenerałów i Sztab. Oficerów, jako téż niezmierną liczbą wójsków, znajdowali się na tej paradzie.

Gazeta lwowska z wiedeńskiej nadwornéy umieściła z *Wiednia* pod dniem 25 kwietnia: „Jego Cesarzowiczowska Mość, *Arcey Xiąże Jan*, wyedzie za dni kilka do *Włoch*. — Królewsko-bawarski Marszałek polny, *Xiąże Wrede*, wyjechał dnia wczorayszego do *Monachium*. Uda się on wkrótce nad *Ren*, dla objęcia dowództwa nad jedném z woysk, tamże stojących.

Ze *Włoch* odbieramy ciągle nayprzyjemniejsze wiadomości. Spodziewają się tam w krótkim czasie końca wojny z *Neapolem*: gdyż woysko austryackie posuwa się coraz daléy, a woysko *Murata* nie jest w stanie dotrzymać w boju z *Austryakami*. W okolicach tamtejszych spodziewać się należy wkrótce ważnych wypadków. Według doniesień z *Tryestu* pod dniem 21 bieżącego miesiąca, zjechał tam neapolitański radca poselstwa *Questineaux*, i chciał, aby go puszczono do *Wiednia* z ważnemi depeszami, które odebrał w *Ankonie* d. 18 b. m. z rąk neapolitańskiego ministra interessów zagranicznych, *Xięcia Callo*, celem wręczenia ich w *Wiedniu* poselstwu neapolitańskiemu. Prezydniący radzca rządowy *Spiegel-feld* oświadczył jemu, iż dla rozpoczętej wojny zakazano mu przepuszczać *Aientów* neapolitańskich; a tak *P. Questineaux* musiał odiechać nazad, nie niewskórawszy. Z oświadczeń jego zdaie się okazywać, iż *Król Murat*, będąc na wszystkich punktach pobitym, i razem przekonany, że ludy włoskie nie czują w sobie skłonności, do przyymowania ludzających jego przyrzeczeń, radby zaczepne działanie swoje za samą tylko omyłkę wystawić. Na to walczne C. K. woysko będzie umiała odpowiedzieć.

Korrespondent hamburski donosi z listu, z *Wiednia*, pod 19 kwietnia: „Druga deklaracya, którą

kongres przeciwko *Napoléonowi* chciał wydadz, iuz nie nastapi: gdyz nie zaszla zgoda o wyrazy, w jakich deklaracya ta pisana bydz miala.

Stosownie do zaslych ukkladów komunikacya z *Francyą*, a szczególniey na calej linii graniczney, nie ma bydz przerywana; owszem listy, gazety, a nawet w wielu zdarzeniach niepodeyrzani podrózni wolny przejazd tam i nazad ieszcze miec mogą. Xiążę *Talleyrand* mial się nymocniey oświadczyć przeciwko zupełnemu, od niektórych stron podawanemu, zamknięciu granicy; przekładając, iż toby własnie odjęto sposobność udzielenia wsparcia wielkiej liczbie przywiązanych do Króla; a nawet zostaliby oni bez tych wiadomości, które przedsięwzięcióm ich nową siłę i nowy kierunek nadadz mogą.

Słychać, że Król neapolitański cofa się zupełnie do państwa swego. Byłoby to prawdziwem szczęściem, gdyby ten wstęp do wojny przeciwko *Bonapartému*, jak nayprędzey mógł bydz ukończony: gdyż inaczey, wśród naypomyślniejszych wypadków, część woysk austriackich od walki przeciwko *Francyi*, wyłączoną bydzby musiala.

Wczorayszy numer gazety *Oester. Beob.* umieścił iuz wyrok *Bonapartého*, wyymujący zpod amnestyi znajdujących się tu francuzkich pełnomocników, *Talleyranda*, *Noailles* i *Dalberga*.

Przez jedno z postanowień swaich, główne mocarstwa, niewyjadą ztąd pierwey, aż nie zaydzie ostateczne urządzenie względem konstytucyi związku niemieckiego.

Xiążę Następcy tronu austriackiego, otrzymał półk rossyjskich kozaków.

Z innego listu w téżé dacie: „Utrzymują, że przed wyjazdem Monarchów, odprawi się tu wielka festyna wojskowa i uroczyste pod gołém niebem nabożeństwo, na którem wielcy Monarchowie znajdować się i zawarty między niemi związek, uroczyscie nawzajem ponowić i zatwierdzić mają.”

W B O C H Y.

W gazecie wiedeńskiej, *Oesterreichischer Beobachter*, z dnia 27 kwietnia, czytamy z *Tryestu* pod d. 21 kwietnia: „Wszystkie listy z *Ankony*, tu otrzymane, donoszą, o wielkim zasmuceniu, przez ostatnie wiadomości od woyska, w niewielkiej liczbie stronników Króla *Murata* sprawioném. D. 10 t. m., ukazało się ogłoszenie, w prowadzające nową kokardę dla *Włochów* (załącz. A.). D. 14 wyszła odezwa do oficerów i żołnierzy dawniejszego królestwa włoskiego (załącz. B.).

„W nocy z tego na 11ty i dwóch dniach następnych, wiele kup zapłaconego i omamionego ludu, chodzilo po ulicach *Ankony*, z nowymi kórkardami na kapeluszach i czapkach, wyspiewując rewolucyjne pieśni, zachęcając do werbunku pod ten nowy znak wolności: bardzo mało jednak znaleźli włocegow, co się z nimi złączyli. Mieszkaniec żaden nie poszedł. Tymczasem zaczęły się rozchodzić wiadomości, o bardzo niepomyślnych wypadkach dla neapolitańskiego oręza. Wysłano kilka okrętów dla zabrania ranionych z *Rimini*, i przewiezienia ich do *Ankony*. Dnia 17 przybiegło już tam wiele uciekających z pobitego woyska; 18go przybył Xiążę *Gallo*, minister spraw zewnętrznych, który strzymał zaraz wszystkie patryotyczno-rewolucyjne poruszenia i okazy radości. Podług tego, co publiczności jest wiadomém, żadnemu już nie podlega powątpiowaniu, że położenie woyska neapolitańskiego bardzo jest smutne.”

Załączanie pod literą A.

Bologna dnia 10 kwietnia 1815.

Joachim Napoleon Król Obojéy Sycylii.

Ponieważ wszyscy Włosi za sprawę oyczyzny pod kolory narodowe zbierać się powinni, uznaliśmy za rzecz przyzwoitą, przez nas w królestwie neapolitańskim, jako znak honoru i nieposłakowaney wierności, godło walecznego woyska naszego, przyjęty już kolor, połączyć z kolorami, które nosząc woysko włoskie wstawilo się na wszystkich walkach *Europy*.

Dla tego postanowiliśmy i stanowimy, co następuje:

Art. 1) Kokarda włoska ma się składać ze wstęgi amarantowey i zielonoy, obie równey szerokości.

2) Kokardę tę, nosić mają nie tylko woysko, ale też Włosi wszystkich stanów, którzy się poświęcają za sprawę narodowey niepodległości.

Ministrowie nasi obowiązani są dopełnić niniejszego wyroku.

podpisano: *Joachim Napoleon*.

Przez Króla. Minister Sekretarz Stanu (podpisano) *Hrabia Mosburg*.

Załączanie pod literą B., jest odezwa prefekta departamentu *Metauro*, *P. Benincasa*, datowana w *Ankonie* 14 kwietnia, wzywająca dawniejszych żołnierzy królestwa włoskiego i młodz swiego departamentu do broni za sprawę oyczyzny.

Daléy, w téy gazecie czytamy wyrok Króla neapolitańskiego, d. 9 kwietnia w *Bolognii* datowany, przepisujący formowanie woyska. Treść jego artykułów jest następująca: Rozwiązane woysko królestwa włoskiego powołuje się do służby. Wszyscy dawniejsi woyskowi, którzy w roku 1814 służyli, przyymują się w tychże samych stopniach i do tegoż gatunku broni, do którego należeli, i mają bydz jak nayprędzey umieszczeni, z zachowaniem względów na czas swojey służby, liczbę kampanii, i innych zasłużonych dystynkcy. Wolni są od zaciągu, synowie jedynacy; ci, którzy się poženili przed nastaniem tego wyroku; ci, którzy złożą prawne dowody uwolnienia swojego od służby, w czasie rozwiązania woyska włoskiego. Ci, którzy dawali za siebie zastępców, mogą tychże albo drugich postawić zastępców. Familie wojskowych, którzy się zaciągają do służby czynney, wolne są przez lat 3 od płacenia podatku osobistego, albo i przez cały czas zostawania ich w służbie. Podobną wolność służy i dla rodziny ochotników, którzy się na skutek wyroków naszych, pod 3 i 4 t. m., do służby zaciągnęli.

Następuje wyciąg z listów otrzymanych w *Wiedniu* z *Włoch górnych*, względem ostatnich działań *Murata*, z których się pokazuje: iż on bardzo się zawiódł na fałszywych swoich rachunkach, opartych na duchu narodu włoskiego; nie spodziewał się znaleźć we *Włoszech* woysk austriackich w gotowości do boju; rozumiał wręście, że mocarstwa, a szczególniey *Austria*, zatrudniona ostatniemi wypadkami we *Francyi*, nie zdołają mu przeszkodzić w postępie do rzeki *Po*, i daléy; że się tam będzie mógł rozrządzać; że partya zwolenników jego co raz się powiększać będzie. Na tych tylko marzeniach zasadzony, człowiek, który remu się przypadkiem udało z ostatniéy klasy towarzystwa wynieść na tron neapolitański; który nie przestając na losie swoim, sięgnął po dwie trzecie krajów włoskich, a nakoniec i na ujarzmienie całej téy półwyspy mierzył; człowiek ten, mniemał się wszędzie bydz pożądanym, i własnym ciężarem chciał dla siebie przeważyc szalę losów *Europy*! W tych przywidzeniach nieograniczonéy dumy, posunął się aż ku *Modenie*: gdzie, nie słysząc przyfajnych dla siebie okrzyków ludu, a późniéy takie znalazłszy przyjęcie od woyska austriackiego, iż nic już dobrego dla siebie wróżyć nie mógł, powiedział w *Bolognii* do jednego z wiernych sobie, iż wpadł w łapkę, z której trudno podobno i wydobydz się będzie! Z rozpaczą przypuścił szturm do *Ferrary* i szanica przedmostowego, *Occhio-bello*; a zawiódłszy się na tych przedsięwzięciach i uwiadomiony, że dywizye, które do *Toskani* wtargnęły, nic mu już pomóc nie mogą, przestał na tém, że prowincye te, w imieniu wolności, zrabował, i spiesznie wziął się do odwrotu. Na samo miasto *Bologniią* nałożył 4 miliony fr.: w równyże proporcji i na inne miasta. W niektórych miejscach, a mianowicie w krajach papieżkich, władzcą się ogłosił.

Przy *Muracie* znajduj się: *Duca di Gallo*, minister spraw zewnętrznych; *Hrabia Mosburg* (*Agar*), rodem *Francuz*, był minister skarbu króla neapolitańskiego i *Zurlo* minister spraw wewnętrznych; *Szel*

sztabu głównego, Jenerał *Millet de Villeneuf*, także Francuz.

Jak tylko się wojsko neapolitańskie dowiedziało, że ma walczyć z Austryakami, a nie z Francuzami, jak je zapewniano, głośnie w niem powstało szemranie. Z samego *Neapolu* żadnych nie ma wiadomości. Sądząc o duchu, jaki się tam znajdował przed wyruszeniem wojska *Murata*, nie można wątpić, że wiadomość o jego odwróceniu z daleko większą niechęcią przyjęta będzie, aniżeli o wojnie. Już się tam wiele słyszeć dało głosów za dawną familią królewską; a nie można było przeciw głosowi temu stawić: gdyż pewnie wiedziano, że powrót jęj żadnego oporu nie znajdzie, i żadna gwałtowna nie nastąpi rewolucya. Większość też narodu w podobny odmianie rządu upatruje pewniejszy pokój. Przez czas wpływu *Bonapartego*, corok, w dalekich krajach płynęły potoki krwi neapolitańskiej, a przez czas, kiedy na królewskim tronie francuzkim *Burbonowie* siedzieli, a *Joachim* na neapolitańskim, nie można było nigdy spodziewać się końca poróżnienia.

W téjże gazecie z d. 28 kwietnia, czytamy: „Podług ostatnich doniesień ze *Włoch*, F. M. L. *Bianchi*, d. 20 t. m., wszedł do *Florencyi*; Jenerał Hrabia *Nugent* był już w okolicach *Arezzo*. Dnia 18, dywizya neapolitańska *Ambrosio*, była jeszcze w *Rawennie*: zdaie się, iż musi być jęj przeznaczeniem, zastąpić odwrót Króla *Murata*. F. M. L. *Neipperg* d. 19 z przednią strażą, przez *Forli*, posunął się aż do rzeki *Ronco*. W nocy na 19, dywizya *Ambrosio* cofnęła się z *Rawenny*, a t. lna straż jęj przez dowódcę *Comachio*, majora *Brohn* i przez majora *Pirquet*, aż do *Cesenatico* ścigana, wielką liczbę jeńców straciła. — *Murat* d. 17 był jeszcze w *Faenza*; miejsce to opuścił d. 18. Pod *Cesena* założył nieprzyjaciel szaniec, i wiele dział sprwadził.

W téjże gazecie z dnia 30 kwietnia, czytamy: „Przez gońca, który d. 24 z główny kwatery Dowódcy Naczelnego wojsk we *Włoszech*, Jenerała jazdy, Barona *Frimont* wyjechał, otrzymaliśmy raport F. M. L. Hrabiego *Neipperg*, w którym donosi, że nieprzyjaciel stanowisko swoje pod *Cesena*, które mocno był oszańcował, w nocy z 22go na 23ci nagle opuścił, i z wielkim pośpiechem odwrót swój skuteczniał.

Wiadomości od F. M. L. Barona *Bianchi* i Jenerała Hrabiego *Nugent*, którzy obadway z Wielkiego Xięstwa Toskańskiego przeciw nieprzyjacielowi działali, w téj chwili przyszły, i są nader pożądane. F. M. L. *Bianchi*, d. 23 wszedł już do *Arezzo*; nieprzyjaciel w prawdziwy już ucieczce, na téj drodze zabiegł aż do *Perugia*. Jenerał, Hrabia *Nugent*, pięcią marszami dalej od F. M. L. *Bianchi* posunął się naprzód, i śpieszy zaskoczyć nieprzyjacielowi na przejściu przez *Tyber*. Przestrach, dezercya i zamieszanie w wojsku nieprzyjacielskim tak jest wielkie, iż, podług zgodnych doniesień, liczba zbiegów i jeńców już 7,000 dochodzi. Król *Joachim*, d. 21 t. m., prosił o rozejm; ale mu ten odmówiony został.

Oprócz doniesień o działaniach wojennych, czytamy jeszcze w téjże gazecie ze *Włoch*: w Numerze z d. 27 kwietnia: „Podług gazety, *Diario Romano*, Jenerał *Pignatelli* d. 31 marca do *Rzymu* z *Florencyi* był powrócił. Tegoż dnia Kardynał *Fesch* z *Rzymu* do *Neapolu* wyjechał. 1,500 *Neapolitańczyków* pierwszej dywizyi, za odebraniem rozkazu z *Fondi* do środka państwa wyruszyło. — Król *Sardyiński*, d. 10 kwietnia rano z *Turyngu* do *Alexandryi* wyjechał, dokąd przodem wyruszyło kilka regimentów pijemonckich. Pot 7 kwietnia wydał Król edykt, nakazujący powszechne uzbrojenie korpusów milicyi prowincjonalnej, w każdym mieście, miasteczku, wsi, swojego państwa, z wyjąciem *Turyngu* i *Genui*, które to miasta szczególnie w téj mierze otrzymać mają urządzenia.

W numerze z dnia 29 kwietnia: „Rozkaz Do-

wództwa wojskowego w *Toskani*: „*Dezercya*, codzien w neapolitańskim powiększająca się wojsku, skutkiem jest niesprawiedliwej sprawy, za którą ono walczyć musi, i wymaga środków, dla oszczędzenia tych nieszczęśliwych, którzy chcą siebie wybawić od tyranii swego przywłaszczyciela: dla tego, zaleca się wszystkim pogranicznym, cywilnym i wojskowym władcom, zbiegów neapolitańskich, którzy się przed ich urzędami stawić będą, przyjmować, pasportem i wyznaczeniem traktu do *Liworny* opatrywać; z kąd oni do swoich rodzin odsyłani być mają. Na drodze mają być im dawane kwatery i żywność, stosownie do urzędzeń w Xięstwie *Toskańskim* będących. W główny kwaterze w *Pistoja*, dnia 7 kwietnia, 1815 roku, podpisano: Hrabia *Nugent* Gubernator jeneralny wojenny w Wielkim Xięstwie *Toskańskim*.

„Dziś rano Jenerał *Nugent* odprawił rewiią 7miu batalionów wojsk austriacko-toskańskich, piechoty, jazdy, i artylleryi. Znajdował się na téj rewii Lord *Burgorsh*, poseł K. J. Brytanii W. przy dworze W. Xięcia *Toskańskiego*, w mundurze adjutanta Xcia *Rejenta*, i wiele oficerów angielskich; z tych niektórzy z *Liworny* przybyli. Po rewii wojska odebrały rozkaz do wyruszenia w różnych kierunkach.

Dalej w tymże numerze czytamy: „Podług doniesień z *Parmy* d. 12 t. m., o południu przybył tam z *Wiednia*, Hrabia *Magawly Cerati di Carby*, minister stanu w xięstwach *Parmy*, *Placencyi* i *Guastalli*. Wraz po jego przyjeździe, ogłoszono następujące akta:

I. *My Cesarzowa, Marya Ludwika, Arcy Xiężna Austriacka, Xiężna Parmy, Placencyi i Guastalli*: Czynniny wiadomo wszystkim poddanym i mieszkańcom państw naszych *Parmy, Placencyi i Guastalli*, iż ze względu na teraźniejszy okoliczności i niemożność, w której się znajdujemy, osobicie się teraz do pomienionych państw udać, prosiliśmy naszego Najjaśniejszego i Najukochańszego Rodzica, Cesarza i Króla, aby wspomniane państwa nasze w imieniu swoim tymczasowie sprawować rozkazał raczył, i gdy próbę tę J. C. K. Mość taskawie przyjął raczył, przeto chcemy i zalecamy wszystkim naszym wiernym poddanym i mieszkańcom *Parmy, Placencyi i Guastalli*, wypełniać wszystkie rozkazy i rozrządzenia, które J. C. K. Mość do nich przesłać rozkazał raczył.

Dan w palacu Cesarzkim, w *Schönbrunn*, pod *Wiedniem*, dnia 31 marca 1815.

podpisano: *Marya Ludwika*.
Na rozkaz Cesarzowey Jęymosci
Magawly Cerati.

II. *My Franciszek I, z Bożey łaski Cesarz Austriacki, Sc. Sc. Sc.* Gdy, stosownie do życzenia i próby najukochańszej córki naszej, Cesarzowey, *Maryi Ludwiki, Arcy Xiężny Austriackiej, Xiężny Parmy, Placencyi i Guastalli*, przyjęliśmy państw jęj sprawowanie, poczytujemy przeto sobie za obowiązek, w imieniu najukochańszej córki naszej postanowić i dać wiedzieć, iżby przez czas naszego tymczasowego sprawowania, w imieniu naszym wydawane rozkazy przez Ministra Stanu Hrabiego *Magawly Cerati*, ściśle dopełniane były. Dan w naszym Cesarzkiej rezydencji mieście, *Wiedniu*, dnia 2 kwietnia, 1815, panowania naszego dwudziestego czwartego roku.

Podpisano: *Franciszek*.

Na rozkaz J. C. K. A. Mości

Podpisano: *Józef v. Hudelist*.

Za zgodność kopii

podpisano: *Magawly Cerati*.

Wteyże gazecie, z dnia 30 kwietnia: „Z *Rzymu* pod d. 1 kwi. donoszą, że tam odkryto śpisek, którego celem było, Rząd tymczasowy, od Ojca ustanowiony, obalić, i spokojność publiczną zamieścić. Ale rostopna i ostrożna czynność tego nie dopuściła, i spółnicy tego śpisku w niewolę poszli. Rząd tymczasowy ciągle swą władzę z powagą sprawuje, odbiera i udziela wiadomości, o miejscu pobytu i zdrowiu Ojca s. — Wiele cudzoziemców, o-

osobliwie Anglików, jeszcze się znajdowało w Rzymie d. 1 kwietnia; inni wyjechali do *Civitta-Vecchia*, a inni napowrót do *Neapolu*. — Król *Karol Emmanuel Sardyński* był odtąd ciągle spokojny w *Civitta-Vecchia*.

W tymże numerze czytamy dalej ze *Włoch*: „*Hieronim Bonaparté* znajduje się w towarzystwie *Murata*. — Okręt neapolitański, *Joachim*, d. 3 kw. wieczorem z *Liorny* do *Neapolu* powrócił, przywiózł *Madame Letycyą Bonaparté*. Jak tylko Królowa o jej przybyciu wiadomość odebrała, nie mogąc sama dla słabości wychodzić, wysłała *Xięcia Następcę tronu* z *Portici* do portu, dla powitania *Madame Letycy*, która wkrótce do dworu przybyła. Kilka dni pierwej kardynał *Fesch*, brat *Letycy*, do *Neapolu* przybył. — D. 5 kw. widziano w porcie *Neapolu* zawijający wojenny okręt angielski *Rivoli*, który z *Palermu* przybył, port powitał, i nawzajem otrzymał przyjacielskie przyjęcie.”

Gazeta Korrespondenta hamburskiego, donosi z *Wenecyi* pod d. 14 kwietnia: „*Neapolitańczycy* do szanśców *Occhio Bello* siedm razy szturm przypuszczali; ale zawsze przez artylleryą austryacką odparci zostali. Sam Król *Joachim* dowodził. Stracili tam do 2,000 w zabitych, prócz kilkuset niewolnika; w liczbie których znajduje się 3 Jenerałów. Regimenta neapolitańskie, ze zbiegów i bandytów sformowane, najemniej się biły: inne woyska broń rzucaly. Zwycięstwa austryackie, w różnych miejscach, przez wystrzały działowe zwiastowano.

Z teyże gazety, list z *Wenecyi* pod d. 14 kwietnia: „Pewną mamy wiadomość, że dnia wczorajszego *F.M.L.*, *Baron Mohr*, otrzymał depeze od angielskiego Jenerała porucznika, *Lorda William Bentinck*, z uwiadomieniem o wydaniu wojny Królowi *Neapolitańskiemu* przez *Brytanią W.*; któreto uwiadomienie natychmiast *Feldmarszałek Leytnant* przed parlamentarza do nieprzyjacielskich posłał przedpocztów.”

List z *Rovigo* teyże daty donosi: „Wydanie wojny ze strony *Anglii* Królowi neapolitańskiemu woysku dziś ogłoszono.”

Taż gazeta, ze *Włoch* pod dniem 12 kwietnia: „W bramach *Mantuy* pomymano neapolitańskiego oficera, jako szpiega, który poogrodniczemu by przebrany — W wielu miejscach z *Sycylii* do *Kalabrii* wylądowano. Tento wypadek zmusił Króla *Joachima* do śpiesznego odwrótu. — Oddawna już, w wielu gazetach nieżyjący, Jenerał *Hrabia Bubna*, do *Medyolanu* przybył — W *Genui* pałac papieżki ciągle otoczony jest przez pobożne osoby, które z upragnieniem zbierają się dla wzięcia błogosławieństwa i ucałowania nog *Oyca ś.*; D. 6 t. m. *Milady Bentinck* z wielą *Damami* angielskimi, a potem Królową *Hetruryi* z dziećmi swemi, odwiedziły Jego światobliwość. — W *Medyolanie* *Policya* surowie zakazała, aby po domach publicznych żadnych nie miewano rozmów o rzeczach politycznych.

N I E M C Y

Czytamy w gazecie *petersburskiej*, *Poczta Północna*: „Od brzegów *Menu*, d. 14 kwietnia: w *Wirtemberskim* aresztowano gońca francuzkiego, który jechał za paszportem *Bonapartego*. Znaleziono u niego listy do *Xięcia Eugeniusza*, do jego żony i Jenerała francuzkiego *Abrial*, który się w *Monachium* znajduje; listy te odesłano do ministerjum austryackiego.

Gazeta berlińska donosi z *Drezna*, pod 27 kwietnia: „Dla dogodniejszego stołowania woysk, przez *Drezno* idących, ma być wybrana summa w gotowych pieniądzech, z których każdy gospodarz za stołowanie, od każdej głowy po 5 gr. odbierać będzie. — Droga pożyczki, ma się wybrać w *Saxonii* 1,570,000 talarów; miasto *Drezno* złoży do téy pożyczki 44,623 tal.”

Czytamy w *Korrespondencie hamburskiej*, od brzegów dolnego *Renu* pod dniem 22 kwietnia, następującą odezwę *Xięcia Blüchera* do woyska:

„*Towarzysze! Jego Królewská Mość* znowu mi náy-

wyższé dowództwo nad woyskiem powierzył. Z naczulszą wdzięcznością umiem w tém okazaną mi łaskę poznawać. Cieszę się, że wás na nowo mogę oglądać, znówu wás na polu chwały znajdować, do nowéy walki gotowych, do nowych nadziei prawo dających. Przyszło nam, jeszcze raz walczyć za powszechną spokojność. Winszuję wám tego szczęścia. Zawód chwały znowu dla wás jest otwarty: rzecz jest na tém, aby nabytą dla broni chwałę przez nowé podnieść czyny. Postawiony na czele wás, pewny jestem nychwalebnijszego i najszczęśliwszego końca. W nowych walkach udarujcie mię znowu zaufaniem, jakieście w poprzedniczych okazali; a ja pewny jestem, że chwalebnie przedłużymy pasmo świetnych dzieł oręża naszego. W *Berlinie* dnia 6 kwietnia 1815. *Blücher*.

W teyże gazecie czytamy dalej z *Frankfortu nad Menem*, dnia 23 kwietnia: „*Tutéysze* uzbrojenie, pospolite ruszenie, ochotnicy i woyska regularne, wykonały przysięgę wierności naszemu magistratowi. — *Winnice* i ogrody owocowe wiele ucierpiały przez mocne nocami mrozy. — 2ga brygada elektorsko-heska ku *Renowi* wyruszyła; 3cia jest już w gotowości do wyjscia — *Wszelka* komunikacya z *Francyą* najsćislej tu jest zabronioną. Ani tam, ani z tamtąd, poczta już nie idzie. — *Jenerał Baron Winzingerode* tu przybył. — Z *Manheimu* donoszą, że dnia 20 kwietnia, pod dowództwem *Jenerała Deroy*, przechodziło około 5,000 ludzi piechoty bawarskiej, udając się na lewy brzeg *Renu*: gdzie już stoi znaczne austryacko bawarskie woysko. 21go przez toż miasto przechodziło do 3,000 jazdy bawarskiej i artyllerya. — *Piszą z Bambergi* pod 21 kwietnia: *Cesarsko Rossyyskie* woyska weszły dziś do okręgu *Höchstäd*. — Tegoż dnia w *Kasselu* ogłoszono: ktobykolwiek w mowach lub postępowaniu jawnym stronnikiem *Napoléona* i przywłaszczonego panowania i uczestnikiem sprawy téy bydz się okazał, ma bydz z nim postąpiono, jako z człowiekiem naruszającym spokojność publiczną. — Donoszą, od brzegów dolnego *Renu*, pod 24 kwietnia *Jenerał Dobschütz* co chwila jest oczekiwany w *Aix la Chapelle (Aachen)*, który ma objąć rząd woyskowy krajów nadreńskich, dla *Prus* przypadłych, i zająć się szczególniej urządzeniem milicyi. W *Leodium* codziennie odbywają się konferencye między wodzami *Blücherem*, *Gneisenau*, i *Tilemanem*. Prócz kilku małych z patrolami na granicy francuzkiej zaszyłych utarczek, z resztą jest wszystko w spokojności. — Podług listów z *Paryża*, ieśliby woyna nastala, *Bonaparte Dyktatorem* ma bydz ogłoszony.

N I D E R L A N D Y

Gazeta Korrespondenta hamburskiego, donosi z *Brukselli* pod d. 23 kwietnia: „Zawczora przybył tu znowu *Lord Wellington*, i tegoż dnia był na obiedzie u Króla, ze wszystkimi posłami cudzoziemskimi i wielą *Jenerałami*. Dniem pierwej odprawił on podróż razem z *J. K. Mością*, i *Xięciem* następcą tronu, dla obejrzenia *Antwerpii*, którą dzisia jest głównym miejscem obronnym *Niderlandów* — *Marszałek Victor*, wyjechał do *Cesarza* *Jegomości Alexandra*, z poleceniem od *Ludwika XVIII* — *Korpus* ochotników *Lützowa* i czarni huzarowie pruscy, stoją teraz między *Dinant* i *Givet*, na samey granicy placówek. *Legia* też niemiecka jutro tam przybywa — *Zona Barona Vitrolles*, który z *Tuluzy* do *Paryża* w niewolę jest zaprowadzony, znajduje się teraz w *Gandawie* — Król nasz mianował 10 nowych *Jenerałów Poruczników*, i 23 *Jenerałów Maiorów* — Do *Ypern* przybyło 150 *kirysyerów*, którzy chorągwie *Bonapartego* opuścili — *Starania Bonapartego*, o pojednanie się z bratem swoim *Lucyanem*, na niczem się zakończyły. — *Piszą z Gandawy* pod 19 kwietnia: „Od 2ch tygodni wychodzi tu gazeta królewska, pod tytułem: *Le Journal Universelle*. Zawiera ona między innemi urządzenie króleskie, w którym zaleca się, aby żadnych podatków *Napoleonowi Bonapartemu* nie płacono, i żeby się nikt pod chorągwie *Bonapartego* nie zaciągał — Król ma teraz 3ch ministrów przy sobie: *Xięcia Feltra*, *Hrabiego Blacas*, i *Hrabiego Jau-*

court. Nie dawno też wezwał do rady swojej Hrabiego Lally-Tolendal, Vicomta Chataubriand. Ciąło dyplomatyczne, znowu się zgromadzać zaczyna. Sekretarz poselstwa P. Reyneval, który ważne przywiózł depesze, napowrót do Londynu wyjechał.

W nowym tutejszym dzienniku, znajduje się opis wypadków, od d. 20 marca zaszytych: Minister wojny, Marszałek Soult, przeciw któremu, powszechny głos był się podniósł, przyszedł sam do Króla, złożył mu swój urząd i szpadę. Odpadnienie marszałka Ney wszystko zepsuło. W Lille oświadczył, Królowi Marszałek Mortier, że nie ręczy za garnizon i że może się zbuntować; że Króla zaklinał, aby co rychley wyjechał, i że Królowi aż za miasto towarzyszył. Marszałek Mortier otrzymał potym rozkaz, Xiążęcia Orleanu, i wszystkich Xiążąt francuzkich aresztować; ale rozkaz ten zataił, aż póki Xiążę Orleanu z Lille nie wyjechał.

W teyże gazecie czytamy z Leydy d. 25 kwietnia: „Podług wiadomości z Paryża miał Bonaparte wkrótce ku granicom wyjechać; a sprawowanie rządu przez czas nieb. tności swojej tymczasowemu rządowi powierzyć. Podług innych wiadomości przeciwnie, ma on zostać w Paryżu aż do zebrania się maiowego pola — Gwardyá narodową paryzka, której Bonaparte rewija odbywał, nie 30,000, ale tylko 8,000 ludzi liczyła.

FRANCYA.

Czytamy w gazecie petersburskiej, Poczta Północna, z Flessyngi pod 10 kwietnia: „Okreś, który wczora tu z Nantes przybył, uwiadomił, że w tém mieście w jednym końcu powiewa chorągiew trójkolorowa, a w drugim biła: na ulicach ludzie zabijają się nawzajem. Maytkowie i poczciwi mieszkańcy są za Królem; żołnierze po większey części trzymają się strony Bonapartego.

Gazeta Korrespondenta hamburskiego, zawiera z Paryża pod d. 19 kwietnia:

Monitor donosi z Givet, pod d. 14 t. m., co następuje: „Dnia 11 t. m. znajdowali się w Bruzelli Xiążę Berry, Xiążę Candé i kilku francuzkich jenerałów. Nie widać tam prawie żadnego Francuza; spotykają często na spacerach P. Bourrienne (który już d. 6 do Hamburga był przybył).”

W Monitorze, w którym wszelkimi sposobami starają się omamić opiniá publiczną, znajdują się, tak nazwane, listy z Metz, Valenciennes &c. zawierające obszernie opisy uzbrojenia się sprzymierzonych. I tak czytamy między innemi: Rossya wyprawiła ku Renowi 17 dywizyí woyska, między którymi znajduje się 6,000 kozaków; Prusacy palają wielką niechęcią przeciwko Francuzóm; podług etatu, d. 24 marca widzianego w Wiedniu u Xięcia Wrede, woysko bawarskie wynosi 44,000 ludzi; d. 3 i 4 kwietnia miano się ułożyć, iż jęncy wojenni, których Rossya zabierze, w głąb Rossyi odesłani zostaną, i nigdy wymienieni nie będą; d. 4 i 5 kwietnia postanowiono w Wiedniu, nie rozpoczynać przedzý woyny zaczepnéy, aż na całej linii wszystko w najlepszym porządku, a siła dwa razy większą od francuzkiej nie będzie; Wellington ma oddzielny plan działania; P. Martens miał napisać manifest do narodu francuzkiego, w którym Sprzymierzeni oświadczają, że się do spraw wewnętrznych Francyi mieszać nie chcą!

Massena, po długim wahaniu się, oświadczył się, i wydał do mieszkańców 8ey dywizyi woyskowej następującą odezwę, d. 10 t. m. z Tulonu datowaną: „Równie szczęśliwy, jak nadzwyczajny wypadek, powrócił nam Monarche, któregośmy sami wybrali, Napoleon wielkiego. Powinno to być dniem radości dla wszystkich Francuzów! Wstąpił on znowu na tron, bez najmniejszego krwi rozlewu. Powrócił na łono kochającej jego familii. Francuzi! nie ma w całym państwie żadnego miasta, któreby nie mogło wskazać państwa, kunsztu i nauki swego opiekuna. Wznośmy

więc życzenia nasze za utrzymaniem życia i dynastyi jego.”

Dwóh merów tutejszych usunęło się od urzędowania swego.”

W teyże gazecie czytamy od granic francuzkich pod d. 20 kwietnia: „Podług doniesień z Paryża, panuje tam ukryte burzenie się. Za niemylną skazówkę publicznego ducha można przytoczyć między innymi to, że, od czasu zaszytej katastrofy, teatr Francuzki i teatr Feydeau tak mało był uczęszczany, iż pieniądze zwrócić i reprezentacyi zaniechać trzeba było.

W Paryżu d. 4 t. m. francuzki Jenerał Porucznik Fririon przyszedł był do koszar 4go regimentu Szwaycarów, i oświadczył im, iżby oficerowie, podoficerowie i żołnierze, którzyby sobie życzyli zostać w służbie francuzkiej, z szeregu wystąpili, aby z nich batalion mógł uformować; dwóch wystąpiło, a wszyscy dalsi oświadczyli, iż, stosownie do rozkazów ich zwierzchności, życzą sobie do Szwaycar powrócić. Podobne wezwanie uczyniono 1, 2 i 3mu regimentowi, ale i te przysiędły swojej wierze zostały.

Przed Tuilleryami, jak i przed pałacem Elisée, stoją ciągle harmaty z zapalonymi lontami.”

Tenże Korrespondent hamburski donosi z Paryża, pod d. 21 kwietnia: „Pozawczora nowa konstytucya ukończoną została, i już się drukuje. Podług tey konstytucyi będą dwie Izby, jedna dziedziczna, która się składać będzie najmniej z 100 Członków, mianowanych przez Naczelnika rządu. Każdy obywatel bez różnicy, mający wieku lat 25, może być Członkiem Izby drugiey. (Podług konstytucyi Królewskiej potrzeba było mieć lat 40). Konstytucya ma być podaną do przyjęcia na pierwszym zebraniu narodowém.

Dnia 18 t. m., paryzka gwardya narodowa dawała ucztę dla gwardyi Bonapartego, w galeryi Konserwatoryum sztuk, gdzie między innymi umieszczony był napis: „Konstytucya, Wolność, Oyczyzna.” Minister policyi wznosił toast za konstytucyą maiowego pola, aby ta zapewniła święte prawa ludu &c.

D. 9 t. m. w Tuluzie trzęsienie ziemi uczuć się dało. Montbreuil, który jest obwiniony o skradzenie dyamentów byley Królowéy westfalskiey, i przed sądem miał być stawiony, dnia wczorayszego przepiłował kratę, za pomocą drabiny powrozowéy, uszedł z więzienia. Scigan teraz jest przez listygończe. Pont St. Esprit, d. 15 kwietnia.

„Xiążę Angouleme wyjechał do Cette, gdzie siędzie na okręt szwedzki, który w tém celu najęty został. Towarzyszy mu Jenerał Radet. Potrzeba było użyć wielu środków ostrożności, aby zachować od wszelkich niebezpieczeństw życie tego Xięcia. Obowiązał się on niepowracać nigdy do Francyi; nie bliżej bawić iak o 60 mil od granic; nie wdawać się w żaden związek przeciwko Francyi; i skutecznie zwrót klejnotów koronnych od Hrabiego Lille.” (z Monitora.)

Pod Chambery i Befort mają być założone obozy obserwacyjne pod dowództwem Marszałka Grouchy i Jenerala Lecourbe. Marszałek Brune obeymie dowództwo nad korpusem obserwacyjnym ze 30,000 ludzi, który się pod Antibes zbiera.

Statki przewozowe chodzą ciągle między Calais i Dovérs.— Przyjechał tu Adjutant Króla neapolitańskiego.

Przybył tu znowu Marszałek Ney, dla przyjęcia rozkazów Bonapartego.

Gazety tutejsze zaprzeczają pogłosce, że iakoby dwóch ludzi w Bordeaux, do patrolu wystrzeliło. Były to, mówią one, dwa karabiny, z których tylko na powietrze wystrzelono. W Bordeaux panuje największa spokojność &c.

Na jarmark w Caen, mają mieć wolny przyjazd Anglicy, i wszyscy, bez wyjątku, cudzoziemcy.

P. Riviere i inni naczelnicy, którzy w południowéy Francyi rojalistami dowodzili, siedli na okręty.

Hrabia *Chaptal*, dyrektor handlu i rękodzielnictwa, mianowany jest ministrem stanu.

Marszałek *Massena* pisze z *Tulonu* pod 14 t. m.: Ze dawniej port ten miał być oddany w zakład Anglikom; że temu zapobiegł; ale że się jeszcze do *Paryża* udać nie może; gdyż obecność jego jeszcze w *Tulonie* jest potrzebna.

Tenże *Korrespondent* donosi od granic francuzkich, pod 22 kwietnia: „Dnia 4 kwietnia wyraził *Bonaparte* w liście swoim do Monarchów: „Pierwszą jest serca mego potrzebą miłość, taką, nagrodzić utrzymaniem chwalebnego pokoju, „*A Gazette de France* donosi, że on dnia 15 t. m. kazał dać na teatrze *Francuzkim* sztukę *Horacyuszów*, w której dwa następujące znajdują się wiersze:

„*Va sur les bords du Rhin planter tes pavillons;*
„*Va jusqu'en l'Orient pousser tes bataillons.*”

Proszę więc sądzić o jego skłonności do pokoju! Pamienna gazeta dodała jeszcze, iż wiersze te z wielkimi oklaskami przyjęte zostały, tak, że nie powtarzać musiano. Wierzyć temu należy: gdyż za każdym razem, kiedy *Bonaparte* na teatr idzie, albo kiedy sztukę jaką, z rozkazu jego grają, rozdaje policya bezpłatnie 100 biletów parterowych i 10 loż.

W gazecie berlińskiej czytamy: „Z umieszczonego w *Monitorze* raportu *Masseny*, pokazuje się: że on dawno już Króla potajemnie zdradzał. (Postąpił on podobnie, jak Marszałek *Ney*, przeciw któremu nie piękna ukazała się teraz karykatura). — Dowodzący w *Tulonie* *Admirał Lhermite* donosił ministrowi marynarki, że na tarczonym flocie trójkolorową banderę zawiesić kazał. — *Vandamme*, nazywa siebie wiedzim rozkazem dziennym, Jenerałem naczelnym, mającym udzielne polecenie w północnej stronie 16tej dywizji wojskowej. Wzywa też wszystkich urzędników do pomocy, iżby potwierdzili to zaufanie, jakie *Napoléon* w nich pokłada. Zapowiada on też, iż więcej jeszcze wojska przybędzie. — Francuzi zbierają się we dwóch punktach na granicy północnej, jeden korpus rozłożony jest w okolicach *Lille*; drugi między *Maubeuge* i *Valenciennes*. — Znalazło się w *Paryżu* wiele afiszów z temi słowy: *Ludwik XVIII* panował przez miesiąc 10, *Bonaparte*, panować będzie przez miesiąc 6; po tem *Rzeczpospolita* panować będzie. — Zaprzeczają tey wiadomości, że pod *Paryżem* zbierają korpus odwodowy pod dowództwem *Hrabiego Lotau*. — Więcej, jak 1,100 oficerów francuzkich, absztyt pobrali; wielu z nich do *Belgiów* przybywa. — W *Lille* utworzyły się dwa kluby *Jakubskie*. — Wolność druku zda się być nieograniczoną: jest jednakże potajemnie ścisłemu dozorowi poddana. Różne pisma polotne wychodzą przeciwko *Bonapartemu* i rządowi. Godny jest uwagi adres sądów cywilnych z *Rumilly* do *Bonapartego*. Po krótkim wstępie, wyrażono bez ogródki; „Na wszystko, co ci jest światem, na twoją małżonkę, na twojego syna, na przybraną oyczynę i na krew iey walecznych synów zaklinamy Cię: Nie bądź Tyranem; pokaż się nakoniec prawdziwie wielkim, bądź szczerym, zapomnij przeszłości, iżby tego nie przystosować do ciebie, co mówią o *Burbonach*; iż swego dawniejszego sposobu panowania nie zapomnieli. — *Monitor*, pod artykułem z *Lille* uważa, że linia graniczna od *Belgiow*, w wielu miejscach, przechodzi srodkiem wiosek, których jedna półowa do *Francyi*, druga do *Belgiow* należy; że na iednój stronie francuzkiej, na drugiej angielskiej przedpoczty obok stoją; jednakże, iżby z obu stron granicy nie przestępować, postawiono na srodku stoły, przy których obie strony poprzyjacielsku z sobą biesiadują (?). A że Anglicy nie mówią po francuzku, a Francuzi po angielsku, wielu

z nich iednak służyło w *Hiszpanii*, rozmawiają więc po hiszpańsku (?).

Półkownik *Pernet*, pierwszy Adjutant marszałka *Berthier*, uwiadomił przez gazety francuzkie, że Marszałek ten znajduje się w *Bambergu*, a nie w *Wiedniu*, i oczekuje tylko na potrzebne papy, dla powrócenia z rodziną swoją do *Francyi*. — Z *Belgium* i *Hollandyą* komunikacya ze strony francuzkiej nie jest jeszcze przecięta. — *Bonaparte* miał udzielić Redaktorowi angielskiej gazety, *Morning Chronicle* zwanej, ozdobę legii honorowej. (?)”

Wyciąg wiadomości z gazety wiedeńskiej, *Oesterreichischer Beobachter*: *Bonaparte* znalazłone papiery w tajemnym archiwum ministra *Blacas*, nie czytając, spalić kazał. — Hr. *Roederer*, Kommissarz nadzwyczajny w 19tej dywizji wojskowej (*Lyon*), d. 7 sprawowanie urzędu swego rozpoczął; marszałek *Suchet* d. 8, i namiestnik policyyny tegoż dywizji *Leconte Puyraveau* tegoż dnia, do *Lyonu* przybyli. — Akta dyplomatyczne, załączone do raportu *Caulincoura*, o terażniejszym położeniu *Francyi* w stosunku do obcych mocarstw, są następujące: 1) List okólny *Caulincoura* do posłów francuzkich przy dworach cudzoziemskich. 2) List własnoręczny *Napoléona* do Monarchów, d. 4 kwietnia z *Paryża* pisany, uwiadamiający o swoim powrocie na tron i odmianie zasad rządu swojego. 3) W podobnejże myśli pisany list *Caulincoura* do ministrów stosunków zewnętrznych znakomitszych mocarstw *Europy*; 4-6) Akta i korespondencya względem odesłania napowrót gońców francuzkich, z *Kehl* przez *Jenerała Volkman*, z *Turynu* przez *Rząd tamtejszy*, i z *Moguncyi* przez *Jenerała Vacquant*. 7) Wiadomé już poselstwo *Xcia Rejenta Angielskiego* pod dnem 5 kwietnia. 8. 9) Raport z *Rochefort* o zabraniu kilku statków francuzkich przez okręty wojenne angielskie; 10, 11) Raport dziedzicznego *Xcia Monaccńskiego*, do marszałka *Masseny*, względem osadzema, w dniu 13 marca jego księstwa, przez wojsko angielskie, pod dowództwem półkownika *Burke* (podług traktatu paryzkiego, *Francyi*, należy prawo osadzania); 12) Przejety list posta francuzkiego przy dworze madryckim do *Barona Vitrolles*, pod dnem 28 marca, uwiadamiający, że *Hiszpania* wysłała 12,000 ludzi ku *Pireneom*. 13, 14) Raport *Jenerała Drouet*, dnia 2 kwietnia, z wyznaczeniem siedmiu jeńców wojennych, którzy przez ucieczkę się tam dostali, a są z liczby powracających z *Rosyi*, w *Niderlandach* zatrzymanych i do *Bredy* odesłanych — Pensye wszystkich urzędników krajowych zmniejszone zostały; Radcy stanu pobierać będą 20,000 fr., a pobierali 25,000. — 11 członków instytutu otrzymali od *Bonapartego* ozdobę *Legii honorowej*.

Taż gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, z dnia 29 kwietnia, na początku wiadomości z *Francyi*, pisze w té słowa: „Wszystkie paryzkie gazety z dnia 18 t. m., wczora tu (do *Wiednia*) nie przyszły: zdaje się więc, że wszelka komunikacya między *Strasburgiem* i *Kehl*, d. 20 t. m. zerwaną została. — W numerze teyże gazety z dnia 30 marca czytamy: „Gdy teraz wszelkie komunikacye zupełnie zerwane być się zdają; dla tey przyczyny i wczora żadna z gazet paryzkich nie przyszła.”

S Z W A Y C A R Y A.

Korrespondent hamburski donosi z *Genewy*, pod 15 kwietnia: „*Lucyan Bonaparte*, *Xiąże Canino*, znajduje się znowu od trzech dni w *Versoix*; nie wiadomo w jakim zamiarze. Zdaje się, iż on od d. 3 t. m., jak tedy przejeżdżał, był w *Paryżu*, albo przynajmniej u bram jego, i że ma zamiar powrócić do *Włoch*. Zapewniają, iż on ztąd wysłał gońców do *Papieża* i *Seymu szwajcarskiego*. Ma się on udać naprzód do *Lucerny*, dla widzenia się z *Nuncyuszem papieżkim*.”

Na skutek wydrukowanych w St Petersburgskich gazetach dwóch ogłoszeń o sprzedaży, daney na ewikcyę Domowi Wychowania i nie wykupionę na terminie, części majątku Szklowa, w roku 1813, pierwszego poprzedniczego w Nrach 72, 73 i 74; drugiego ze szczegółami w Numerach 87, 88 i 89; i tegoż ogłoszenia w 1814 roku w Nrach 46, 47, i 48, teraz na nowo powtarza się toż powtórne, ze szczegółami ogłoszenie. a mianowicie, Raca Opiekunicza Imperatorskiego Domu wychowawcia w St. Petersburgu przez niniejsze nanowo obwieszcza, iż w téżże Radzie będzie się prze lawał nie opłacony na terminie majątek nieruchomy, na ewikcyę dany przez zeszłego Jenerał Porucznika i Kawalera *Symona Gabrielowicza Zorycza*: w Gubernii Mohilewskiej, miasteczko Szklów nowy, miasteczko Szklów stary; ze swojemi przedmieściami: Ryszkowice, Zadnieprskie Choduly; Woytostwa *Wyszkowski*go, wsi: Słobodka, Karzuny, Wysokowo, Zapole, Miennik średni, Kopyśnice, Chylec, Sysenina, Podkniażenie, Mieźnik wielki, Bohuszowka, folwark Karzuny; *Syryckiego*, wsi: Harszkowa, Haworaki, Trylesina, Popowcy, stary Braszczyn, Trośni, Braszczyn nowy, Ulan pierwszy, Ulan drugi, Ulan trzeci, Szczetinka; *Staroszkłowskiego*, wsi: stary Szklów, Chotemszczyzna, Awczyńniańka, Bonyskowicze, Matesy, Zarowcy, Lotwa, Stybli, Pawłowczyna, Pikowicze; *Czarnoruckiego*, wsie: stare Czarnorucze, mniejsze Czarnorucze, Stupłany, Wabiczce, Tudorowa, Towkacze, Lachowcy, Klimowicze, wieś wielka Czarna, wieś mała Czarna, Dubrowki; *Wysockiego*, wsi: Wysokie, Zahorje, Dankowicze, Papowcy, Nowosielje, Łopowicze, wielka Dobreyka, mała Dobreyka, Prykoniki, Sawielinki, Horodynka, Terebuszki, Kamarowszczyzna, Litowskie, Szmarowka; Zadnieprskiej części, *Kiszczycykiego*, wsi: Nesarj, Diwnowo, Ordet, Raditén, Chodorowka, Gulidowka, Lubiża, Zachody, Cerkowiszczce, Duszki, Zaymiszcze, Wołkowszczyzna, Kiszczycy, Torhowka, Babki, Putniki; *Sertystawskiego*, wioski: Sertystawy, Nowosiołki, Owsianki, Szedye, Krywey, Solenniki, Horodyszczce, Kisiele, Rudnie, Karasie, Maseienki; i *Kozłowski*ego, wioski: Czarna i Stepkowo; a wszystkie w tych miasteczkach, wsiach i folwarkach dusz męzkich, podług rewizyi 1795 roku, 8,639, a podług inwentarza 1809 roku, przysłanego z Rządu Gubernickiego, 8,020 dusz, z ich żonami, dziećmi, i z krewnymi, z wnukami i prymakami plei obojcy, tudzież z rzeczywiscie znajdującymi się i zbiegłymi, z ziemią, attynencyami, i ze wszystkim tym, co z prawa do tego majątku należeć może. Dla chcących nabyć ten majątek, podają się następujące warunki:

1) Za majątek na rachunek tego długu w złocie i srebrze, przyymą się obligacye Kommissyi umorzenia długów; w czasie sprzedaży stosownie do prawideł kasy zachowawczey, wnosic się ma niemnięj nad część dziesiątą summy przez licytacyę za majątek daney; co do reszty zaś summy, za przedaiący się majątek wypadaiący nad ilość długu należącego Domowi Wychowania, zostawie się kupującemu zrobić pożyczkę téj summy, z ewikcyą na wolny swój majątek, stosownie do zwyczajnych prawideł kasy zachowawczey, nie podlegaiąc bynajmnięj ustanowionęj koleni dlužników z warunkiem, iż w przypadku niezłożenia dostatecznéj ewikcyi, w przeciagu prawem przepisanego dwómiedziedzielnego terminu, wyżey wspomniany zadatek dziesiątęj części, zgodnie ze zwyczajnym prawidłem, zostaje na rzecz Domu Wychowania bez powrotu.

2) A jeżeli kupujący dla ulgi swojej żadałby odłożenia terminu opłaty na rachunek należący dla domu wychowania summy w złocie i srebrze, w tedy czyni się na rzecz jego pozwolona przez rozkaz Naywyższy dla dlužników kasy zachowawczey co do tey monety ulga, i dług takowy na osnowie tegoż Naywyż-

szego rozkazu dla kupującego rozklada się na lat 12, przyymuiąc na ewikcyę ten kupny majątek stosownie do przepisów; termina zaś licytacyi na sprzedaż tego majątku przeznaczaią się: pierwszy dnia 29 kwietnia, drugi dnia 10 czerwca, trzeci dnia 27 lipca, terażnięszego 1815 roku; życzący przeto takowy majątek kupić, zechcą przybywać na pomienione dni licytacyi do Rady Opiekuniczey, zrana o godzinie 10; zapisywać się do licytacyi i widzieć szczegółowe inwentarzé i wiadomości tego majątku, mogą codzień, wyymniąc dni świąteczne, mogą téż w czasach tych, potrzebnych zasięgać wiadomości, i w Szklowskim ekonomicznym Kantorze, który zarządza tym majątkiem jak o tym i dawnięj doniesiono było.

2. Oł Mińskiego Guberskiego Rządu czyni się ogłoszenie, iżby chcący wziąć w trzylatnia dzierżawę Mińską stacyą pocztową, od dnia 1go stycznia roku terażnięszego, do dnia 1go tegoż miesiąca roku 1817go, przybywali dla licytacyi do Mińskiej Izby Skarbowey, w terminach następującego miesiąca czerwca, dniach 5go, 10go i 15go, roku terażnięszego, z dostatecznemi o stanie swoim świadectwami i z odpowiedniami ewikcyami. Dnia 11 kwietnia 1815 roku.

podpisano: Sekr: Damian Czerniejew;

3. Nr 4024. Od Kommissyi prowiantyjskiego Depo czyni się ogłoszenie, iż w niej będzie się odbywała licytacya, na dostarczenie prowiantu do różnych magazynów gubernii wileńskiej; mają zatem ci wszyscy, którzy zechcą podjąć się, takowego dostarczenia, stawic się w pomienioney Kommissyi, codzień, zaczawszy od dnia 27 bieżącego miesiąca. Dnia 25 kwietnia 1815 roku Wojenny Sowiennik Tretiaków.

4. Kapitała Wileńska majągo Dekretem Exdywizorskim w Dobrach Tryszkach w Powiecie Szawelskim roku 1811 ferowanym, wydzieloną schedę gruntu oromego, sianożętnego i lasu do budowli zdanego w ogule włók 10 morgów 6 górą, oraz z dwoma siedzibami włóciarskimi, przedsięwzięła schedę takową dla odlegley od innych dóbr, a tym samym niedogodney pozycyi cedować, a sumnę z oney podnieść. Wię, jeżeliby kto życzył sobie nabyć pomienioną schedę raczy zglosić się do jeneralnego Kapituły Prokuratora w Mieście Wilnie przebywającego pod Nrem 143 na Zamkowej ulicy — X. Szymon Porazinski Kanonik Koadjutor Wileński jeneralny Prokurator Kapituły.

5. Wypis z Ksiąg Grodzkich Pttu Wileńskiego. Roku tysiąc osmset piętnastego, miesiąca maja, trzeciego dnia.

Po odwołaniu Sądów Grodzkich Pttu Wileńskiego, przed aktami tegoż Powiatu stawiając obecnie W. JPan Hieronim Pietkiewicz Adwokat Sądu Gł: Lits Wileńskiego drugiego Departamentu, Oświadczenie ponizsze do akt podał, w wyrazach takowych: Oświadczenie Imieniem JW. Oktawiusza Graffa de Choiseul Gouffier Aktualnego Kamerlera i Kawalera, przeciwko W. Tadeuszowi Rawieńskiemu Staroście Jankuńskiemu w następnym czyni się brzmieniu. Długo Zaltay Deltor używał swey oierpliwosci, wolał częstę własney poświęcić fortuny, niż przykry rozwijać Process bo sieżką odpowiedź na Obżalnym Rawieńskim jako nadużywaiącym daney mu Zaltay Plenipotenyoi sciągający; Na znaczone w majątku swym przez Rawieńskiego dopełnione straty, patrzył isko na ofiarę zle położoney swejey ufności. Milczał nawet do daty procederu w Ziemstwie Wileńskim za Obligiem od Rawieńskiego Urodz: Nestorowiczowi na Rubli srebrnych tysiągo danym, za którym oczkolwiek Rawieński w Perceptach swych Zaltay podanych, nie okazał pieniędzy, jednakowoż summa ta z procentami i expensami na Zaltaym rakognoskowana została. Lecz kiedy późnięj drugi przez tego Plenipotenta dla siebie tylko dobrze życzącego okazał się Urodz: Zawiszy na czerwonoych złotych czterysta wydany Oblig. za którym, równie jak w Ziemstwie Wileńskim na stronę Zaltay w roku isącym na dniu dwódziestym osmym, Apry-

la, nie szczęśliwy zakroczył wyrok, lęka się przeto Delator, aby nowe na dół podobne Antedatowane Srypta, z pod czynnego w tym względzie jak widać Rawieńskiego nie wychodziły pióra. Łatwo bowiem już niby wzięć, niby na rzecz Aktora pieniądze i niepokazanie ich do kalkulacji tak jak Rawieński w przychodzie, jest to wyraznie cudzą zatajać własność. Postępek takowy przez Plenipotentę spełniony podług praw Litewskich, a mianowicie podług Najmiłościwiej darowanych Ukazów, srogięj ulega odpowiedzi. Tę Zażłoy Delator zmuszony jest szukać na Rawieńskim. Inaczej sytuacja Deltra od dyskrety nie zycziwego, i dawno już wydalonego zależałoby Plenipotentę, albowiem, on nie tylko dopiero, lecz i później Sukcesorów Zażłogo. pisząc Inskrypcyę w Jmieniu byłego pryncypała różnym osobom, acz w latach następnych i późnych zawzeby się jednak pilnował Tyśiąc osmset osmego; i tyśiąc osmset dziewiątego Roku, czyli tej daty w której ile dla siebie z korzyścią, tyle dla Zażłgo z krzywdą Plenipotentę sprawował obojętności; że przeto dawno bo w roku tyśiąc osmset dziesiątym, Plenipotentę Rawieńskiego ustala, zupełnie jest znikczemioną; że Zażłoy z Obżalnym Rawieńskim jako zdradziącym ufność i wiarę pryncypała swego będzie czynić prawem zapowiadając zarazem ażeby nikt z nim w żadne kondyktowe tranzakta na krzywdę Zażłgo nie wchodził, i żadnych Obligów Dole Zażłgo obarczających od byłego Plenipotentę, nie brał; inaczej jako nieostróżny stratę własney swey będzie musiał przypisać winie, zastrzegając, niniejsze czyni zażalenie. Dat roku tyśiąc osmset piętnastego — apryla, dwudziestego dziewiątego dnia. — U tego oświadczenia podpis czyniącego w te słowa: Graff Choiseul Gouffier. — Po podaniu do akt jest takowe oświadczenie w księgi Grodzkie ptu Wileń. wpisane. Z których i ten wypis pod pieczęcią Grodzką Ptu Wileń. jest wydan. — Correctum; Jan Justyn Sperski Grodz. Wileń. Regent.

2. Sąd Powiatowy Ziem. Wileń. za Remisją Sądu Gł. Depart. 2go Ru 1814 maja 6 dnia nastąpi, w sprawie Konkursowej, między Leonem Alexandrem Giedgowdem Star. Twer: i opiekunami onego — A kredytorami i pretensorami do masy funduszów po zeszyłym Antonim Giedgowdzie Star. Twer: ścielącemi pretensyę w początkowym stron przyysciu, przeznaczyszy prawne Dyllacye, postanowił trzykrotną w Kuryerze Litt: uczynić Awizacyą, w skutek czego zawiadania wszystkich Kredytorów, pretensorów, i Debitorów, ażeby do powtórnego przypadnienia w tymże Sądzie sprawy, wszystkie strony z dowodami pretensyów swoich jawiły się, i etiam pod niestanność której stony że oczewiście Sąd niniejszy sędzić będzie, a zarazem skutkiem reguł Remisją Sądu Głgo przepisanych że pretensyę wszelkie któreby wiedzuczasowym składzie sprawy dowodzonemi nie były, Amisysy ulegać będą ostrzegę. Józef Urbanowicz Reg. Z. Wileń.

3. Excerpt oświadczenia z Protokołu Potocznego Ziem. Ptu Wileń: w dacie nizey wyrażający się zapisanego i teyże daty pod pieczęcią Ziem. tegoż Ptu jest wydan.

Roku tyśiąc osmset piętnastego miesiąca Apryla dwudziestego siódmego dnia. Przed Aktami Ziem. Ptu Wileń: stawiają osobicie W. JP. Bogusław Pożarski Adwokat Subseliów Wileńskich oświadczenie nizey w treści wyrażające się wpisać do Protokołu podał następnie pisane — Oświadczenie Jmieniem Star: Hirszy i Mowszki Zellkindów Klaczków Obywatelów Wileń, czyni się w rzeczy następney i on: iż co żalcy doczytając w dodatku Kuryera Lit. Awizacyę przez Obżal Bitnera Sowiet. z wyrażeniem że z kupli domu, należy się Jemu rubli srebr. tyśiąc pięćset, aby przeto nikt z żalmi w rzeczy kamienicy od jego nabytey niewchodził w układy ostrzegę, zamieszczoną; znaydują za obowiązek niniejszym odpowiedzieć, iż nie pewniejszego, że r. s. tyśiąc pięćset z kupli domu od żal. dla obżal. należy, lecz obok tego i to jest niezawodnym, że obżal. takową sumę pro evictione do lat trzech u żal. pozostawił i gdyby obżal. złożył dostateczne przekonanie, iż żadnych na wyprzedaney kamienicy nie ma ciężarów lub w odpowiedź onym jakkolwiek wykazał rękoymią miałby sobie takową sumę równie jak pierwszą daleko większą opłaconą; lecz kiedy rubli srebr. tyśiąc pięćset w ręku obżal. naydująco się są tylko ostateczną dla nichze ewikcyją, że zatem oną w każdym czasie, za wywieczeniem dalszych dostatecznych na odpowiedź, mogąym się znaleźć długom funduszów, zaliczą i opłacać niniejszym

zapewniają, i takowe Oświadczenie celem doyscia wiadomości Obżal: Bitnerów w odpowiedź na Awizacyę w Kuryerze Litt: zamieszczoną u tego oświadczenia podpis w Protoknie takowy — Takowe oświadczenie jako proszony podpisuje. Bogusław Pożarski — Correctum Józef Naborowski Regent Ziem: Wileński.

2. Oświadczenie w imieniu JW Weh. Adama Podkomorzego, Seweryna Deputata wywodowego Powiatu Dyneburgskiego, Józefa, i nieletniego Kazimierza Hrabów Platerów Kaszubs, Janów Trockich, zapisane się z takięj okoliczności: iż W. JPan Alexander Wazgird Chorąży Ptu Mereckiego, pretextem niejakięj po zeszyłym JW. Wincentym Józefowiczu Starostie Mereckim sukcesorstwa, przed laty kilkunastu formowaną, lecz dla nieprawości stosunków i dowodów przez samego ieszcze Józefowicza zaniechaną i nie poszukiwaną ekdotacyjną pretensyą, pod hasłem uspokojenia swego jurisdiktora Kredytorów chcą wznowić: o skutki Dokumentu tytułu dożywoitnego przez zeszyłego Starostę Mereckiego na Zenie swey s. p. JW Marxi z Hrabów Platerów Józefowiczowey, przeciwko myśli i zamiarom przed ślubney intercyzy, podstępnie w roku 1787 Maja 15 dnia wymożonego, Roku idącego 1815 marca 17 pozwał Oświadczyjących do Ziemstwa Dyneburgskiego: i takim ożywionym krokiem, im dostatnięszą usiłuię wystawiać fortunę dłużnika, tym bardzięj zdaie się zwiększać pozory zdradnego ludzenia jego Kredytorów, zwłaszcza wtenczas! Kiedy zeszyły Starosta Merecki, ani pod życiem swoim, ani po utracie, onego żadnego nie miał i mieć nie mógł do majątku Zony prawa, bo s. p. Józefowiczowa dokumentu na siebie wymożony wraz obmanifestowała, z mężem nie żyła, w ostatku: cały swój majątek (ut summowny) testamentową dyspozycyą, podług swego upodobania w roku 1802 rozpisala, i to ostatnie jako prawe, nie piarwsze, jako zgwałcone, jej postanowienie wzięło swój skutek, gdyby więc zeszyłego Józefowicza wierzyciele nie uwodzili się mylną nadzieją, albo lubiasy nabywać pienne wlewki nie zasadzali facieendarskich wiodków na tej chybnęj pretensyi. Oświadczyjący się Platerowie przez niniejsze publiczne pismo do Gazet podające się każdego interessowanego uprzedzają — Datum w Krasiawie 1815 apryla 15 dnia. Adam Hrabia Plater Podkomorzy Dyneburgski. Seweryn Hrabia Plater Deputat Dworzanski. Józef Hrabia Plater.

3. Roku 1815 miesiąca kwietnia dnia 26 — Nizey podpisany, w imieniu własnym, i w imieniu dalszych wierzycieli, z masy wszelkich funduszów po zeszyłym Antonim Jeleniewskim Regencie b. Grodzkim Kow., udział biorących; oświadcza i publicznie wszystkim w tej mierze interessowanym donosi: Iż Dekretem oczewiśtem Exdywizorskim Ziem. kum Kowien: w roku 1810 maja 5 ferowanem, po okazaniu się niedostatku tegoż funduszu zeszyłego Jeleniewskiego, na satysfakcyę jego Wierzycieli; przeznaczona została tymże, wolne wyszukiwanie dalszego wszelkiego jego majątku, a mianowicie: Summy złeh Poll: 18,198 i groszy 9. Dekretem tegoż oczewiśtem Ziem: Kowien: w Roku ieszcze 1807 gbra d. 9 na JPP. Sawickich i dalszych, oraz na majątku ich Koplach Stefanowie ect. w Pcie Kowien: leżących dla tegoż Jeleniewskiego rekognoskowany, a z powodu uroszczoney przed Sąd Głny Litt. Wileń. Depart. z appellacyi. pod procederem zostającej — Do Jakowey summy lubo in Traktu odchodzący sprawy Exdywizorskiej żyjący na ówczas nieweki Budowniczy ziemi Chełmskiej, stosował swą pretensyą; jednakie własność oney, i wolność w Sądzie Głównym probowania, nie komu innemu, jedno tymże Wierzycielom zachowana została. — Dopiero, gdy sprawa o ten przedmiot, w Sądzie Głównym zbliżoną została; a ścielący swe uboczne stosunki Ignacy Jeleniewski nie zostawiszy Sukcesorów i formalney przestał i tém samem czołose swego interessowania okazał — Wierzyciele przeto zeszyłego Antoniego Jeleniewskiego, zostając w gotowości popierania w Sądzie Głnym o uzysk powyższey summy sprawy, zawiadomili wszystkich interessowanych lub jakikolwiek sto pień po Ignacym Jeleniewskim rościć mogących, iż są w zamiarze probowania przez ciąg sprawy, prosty na siebie takowey należności, i za taką ją zawsze dla siebie samych tylko uważają i uważać będą — Ignacy Jagintowicz Sekretarz Sądu Gran. appellac. Ptu Kow.

1. Teraznięszego miesiąca maja 2 dnia, Winy Staszewski odstawnny kapitan 4go jegierskiego pułku, w mieście Wilnie zgubił przypadkiem papiery służące na imię jego: a mianowicie, Formularny Spisek o służbie, Świadcstwo dane od pólku, że się znaydował w 1812 roku w służbie, Świadcstwo po Doktora Dywizyynnego Nekrasowa o defekcie, Świadcstwo Gubernatora, jakowe papiery jeśli kto znaydzie po oddaniu do Wileńskięj mieyskięj Policyi, od Wlasciciela odbierze nat gtoę.